

Czesław Mazur

"Studia nad Nonnosem", Henryk Wójtowicz, Lublin 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 54/1, 194-197

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Oceniając monografię J. B. Valero musimy powiedzieć, iż wyrasta ona z przekonania o konieczności rehabilitacji Pelagiusza. To subiektywne założenie widoczne w punkcie wyjścia prowadzi do niejasnych uogólnień. Z twierdzenia, że istota nowej rzeczywistości człowieka w okresie chrześcijańskim — według Pelagiusza — polega na nowym działaniu, wynika, iż ta nowa rzeczywistość działania zakłada nowość samego podmiotu działania. Podobnie autor nie wyjaśnia trudności, jaką nastęrcza inne twierdzenie, mianowicie, że źródła antropologii tkwią w nauce św. Pawła i teoretycznym antymanicheizmie. Koncepcja człowieka u św. Pawła jest jednak inna niż u Pelagiusza. Ukryta tendencja rehabilitacji Pelagiusza prowadzi autora monografii do zbyt niejasnych stwierdzeń oraz ogranicza teren badań. Źródła bowiem pelagiańskiej koncepcji człowieka tkwią również w założeniach filozoficznych, egzegetycznych, mówiąc ogólnie kulturowych, i religijnym wychowaniu Pelagiusza.

ks. Emil Stanula CSSR, Warszawa

ks. Henryk WÓJTOWICZ, *Studia nad Nonnosem*, Lublin 1980, Redakcja Wydawnictw KUL, s. 316 (KUL. Wydział Nauk Humanistycznych — Rozprawa habilitacyjna).

Pisanie o książce wydanej w 125 egz. wydać się może czymś przewrotnym w stosunku do ewentualnych czytelników. Książka ta nie jest bowiem z założenia drukiem bibliofilskim, lecz bardzo ciekawą rozprawą, która zainteresuje za pewnością szersze grono czytelników. W tym jednak wypadku jest ona nieosiągalna, nie tylko dla filologów klasycznych, lecz i dla patrologów, nie mówiąc już o bibliotekach naukowych. Zagadką więc chyba pozostanie, dla kogo wydawca owe 125 egzemplarzy przeznaczył.

Przedmiotem rozprawy jest twórczość literacka Nonnosa z Panopolis, ostatniego wielkiego epika helleńskiego żyjącego w V wieku po Chr., autora *Dziejów Dionizosa* i *Parafrazy ewangelii św. Jana*. Zainteresowanie wzbudzić może już samo chociażby tylko zestawienie tytułów tych utworów. Spotykają się tu bowiem starożytność pogańska z chrześcijańską, prezentowane w dwu odrębnych dziełach literackich, mających jednakże wspólnego autora. Ponadto obydwa te utwory są przesycone wątkami tak pogańskimi, jak i chrześcijańskimi, niezależnie od ich tematyki. Jak pisze bowiem autor pracy „Nonnos swoją sztuką literacką buduje most pomiędzy tym, co dawne (Homer), a tym, co nowe (Biblia i chrześcijaństwo). Z tej racji jego twórczość poetycka [...] pomoże również określić znaczenie tradycji antycznej we współczesnym kształcie kulturalnego i duchowego życia ludzkości” (s. 9).

Rozprawa składa się z dwu części. Część pierwsza — poprzedzona wykazem skrótów (s. 5—6) oraz *Przedmową* (s. 7—9) — nosi tytuł: *Nonnos i jego dzieła* (s. 11—165), część druga zaś *Epitet homerycki i nonniański* (s. 167—284). Całość zamknięta została wykazem ważniejszych pozycji bibliograficznych (s. 285—289) oraz indeksami epitetów homeryckich u Nonnosa (s. 281—296) i epitetów nonniańskich (s. 296—301), a także wykazem przyrostków i wrostków w epitetach nonniańskich (s. 301—306). Na końcu umieszczono streszczenie rozprawy w j. angielskim (s. 307—310) i spis treści w j. polskim i łacińskim (s. 307—316).

Od razu podkreślić należy iż jest to pierwsza na gruncie polskim rozprawa o Nonnosie. Dotąd posiadaliśmy jedynie skrótkowe informacje zawarte w historii literatury greckiej T. Sinki (*Literatura grecka* T. 3 cz. 2 Wrocław 1954 s. 251—265, oraz: *Zarys historii literatury greckiej* T. 2 Warszawa 1959 s. 836—846) i w *Słowniku wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa* J. M. Szymusiaka i M. Starowieyskiego (s. 292—293), oraz drobne wzmianki w niektórych encyklopediach i podręcznikach patro-

logii. Przedstawiona zaś praca podaje zarys biografii panopolitańskiego poety, omawia jego dzieła literackie, wskazuje na obecność epitetu home-ryckiego w obydwu poematach Nonnosa, analizuje epitet nonniański (zwłaszcza poetycki) ze szczególnym uwzględnieniem wyrazów nowych i rzadko spotykanych.

Jedyną wiadomość zewnętrzną o Nonnosie przynosi epigram z *Antologii Palestyńskiej* (9, 198), pozostałe dane o poecie można wywnioskować jedynie z jego utworów. Urodził się w Panopolis (dzisiaj Achmim) w Egipcie, w V w. po Chr., które to miasto było wówczas jeszcze żywym ogniskiem kultury helleńskiej i czynnym ośrodkiem kultu dionizyjskiego (*Panos-polis*). Tu, tak jak i w całym Egipcie utrzymywała się najdłużej pogańska kultura grecka. Jednakże już od III w. pogaństwo zapożyczało pojęcia chrześcijańskie, chrześcijanie posługują się jeszcze pojęciami pogańskimi. Nierzadko więc można spotkać w dziełach autorów chrześcijańskich tego okresu elementy pogańskie pomieszane z chrześcijańskimi. Niekiedy nawet dzieła sztuki o treści zdecydowanie chrześcijańskiej przybierają zewnętrzną formę pogańską. Niemały wpływ na to miał również wydany w 362 r. edykt cesarza Juliana Apostaty, pozbawiający retorów chrześcijańskich prawa nauczania i zakazujący chrześcijanom objaśniania pogańskich klasyków. Miało to na celu pozbawienie chrześcijan dostępu do dóbr kultury greckiej. Efekt był jednak, jak zwykle w takich wypadkach, wręcz odwrotny: zaczęto wówczas tworzyć dzieła o treści chrześcijańskiej we wszystkich klasycznych rodzajach literackich. Nie tylko zapoznano w ten sposób chrześcijan z różnymi rodzajami języka i stylu greckiego, lecz uprzystępniano również w ten sposób wykształconej części społeczeństwa pogańskiego treści chrześcijańskie.

Powstała właśnie na skutek takiej koegzystencji chrześcijaństwa z pogaństwem atmosfera, zwłaszcza w Panopolis, nie mogła pozostać bez wpływu na twórczość Nonnosa. Pamiętać przy tym musimy, że Nonnos chciał być i był poetą według obowiązujących wówczas wzorów. Aczkolwiek urodził się w Panopolis to jednak przebywał, najprawdopodobniej w celach naukowych, w Berytos (dzisiejszy Bejrut) i Tyrze, tworzył natomiast w ówczesnej metropolii Egiptu i poważnym ośrodku kulturalno-naukowym na Wschodzie — w Aleksandrii. Dopiero w tym kontekście staje się bardziej właściwe rozpatrywanie problemu „poganin czy chrześcijanin” w odniesieniu do Nonnosa. Spośród wielu możliwych rozwiązań tego problemu, najczęściej opowiadano się za poglądem, iż Nonnos swój poemat o Dionizosie napisał jako poganin, natomiast *Parafrazę ewangelii św. Jana* pisał po nawróceniu się, jako chrześcijanin. Autor prezentowanej pracy, zaliczając za J. Golegą Nonnosa do tzw. „poetów synkretycznych”, którzy „nie tylko zewnętrznie stosowali formalne bogactwo antyku, lecz umieli także napisać dziś chrześcijański hymn, jutro całkiem pogański utwór weselny” (s. 22), opowiada się za jego chrześcijańskim wyznaniem w czasie pisania obydwu utworów. Przytaczając w związku z tym stanowisko wyrażone przez F. X. Murphye’go, który stwierdził, że „choć temat i język eposu o Dionizosie są stanowczo pogańskie, to jednak zawiera on pojęcia chrześcijańskie. *Parafraza* zaś jest odbiciem epickiej formy i posługuje się niektórymi motywami pogańskimi, zwłaszcza w użyciu imion bogów” (s. 22), przyjmuje je jako najbardziej zgodne z rzeczywistością twórczości poetyckiej Nonnosa, co wykazuje na podstawie kryteriów wewnętrznych obydwu utworów, w sposób udokumentowany rozwiązując w prezentowanej rozprawie problem wyznania poety lub sprowadzając problem ten przynajmniej do właściwej rangi.

Ze względu właśnie na ów synkretyzm religijny w poezji Nonnosa, będący m. in. świadectwem przechodzenia antycznej kultury greckiej w chrześcijańską, jego utwory są interesujące nie tylko dla filologów klasycznych czy patrologów. Historyków kultury oraz religioznawców z pew-

nością zainteresuje jego poemat o Dionizosie, który napisany został między r. 431 a 476 i jest największym z zachowanych tego typu eposem w literaturze greckiej. Przedstawia w tym poemacie Nonnos narodziny i młodość Dionizosa, jego wyprawy do Indii i walk z Indusami oraz powrót do Frygii i jego apoteozę. Na podstawie kompozycji eposu stwierdzić można, iż „poezja Nonnosa jest nową sztuką, więcej orientalną niż grecką, nie przestając być prawym płodem najpóźniejszego hellenizmu” (s. 33), co jest powszechnie przyjmowane przez uczonych. Następnie omawia autor pracy *Źródła i wzory* (s. 34—74) poematu o Dionizosie, wykazując m. in., iż w zakresie techniki poetyckiej wzorem dla Nonnosa był Homer (s. 38), natomiast w zakresie nomenklatury mitologicznej znany był dobrze Nonnosowi jej „ojciec” — Hezjod (s. 57). Znane były również Nonnosowi hymny orfickie (s. 58).

Poza związkami z grecką i łacińską literaturą pogańską, przedstawione zostały również związki *Dziejów Dionizosa* z literaturą chrześcijańską (s. 64—74), a zwłaszcza z Biblią i poetyckimi utworami św. Grzegorza z Nazjanzu. Odreśniewo również przedstawione zostało zagadnienie *Religia w poemacie o Dionizosie* (s. 74—76), szkoda tylko, że tak skrótowo, co jest pewną dysproporcją przy tym, mitologicznym przecie, poemacie. Stwierdza tu autor rozprawy, iż „elementy religii pogańskiej, z jakimi spotykamy się w eposie nonniańskim, pochodzą przede wszystkim z okresu późnego antyku” (s. 74), nie zostało to jednak szerzej przez autora rozpracowane. Bardziej szczegółowo zostały przedstawione natomiast *Metryka* (s. 77—83) oraz *Język i styl* (s. 84—115) utworu Nonnosa. Z punktu zatytułowanego *Recepcja poematu o Dionizosie* (s. 115—116) warto może odnotować, iż *editio princeps* tego poematu ukazało się w Antwerpii w 1569 r., natomiast najlepsze z dotychczasowych, krytycznych wydań ukazało się w Berlinie w 1959 r.

Omawiając następnie drugi utwór Nonnosa *Parafrazę Ewangelii św. Jana* przedstawia autor rozprawy najpierw problem autorstwa utworu i czasu jego powstania (między 431 a 450 r.), przeprowadza analizę treści i kompozycji dzieła oraz, jak i przy poprzednim utworze, wykazuje jego źródła i wzory, szczególnie wyróżniając przy *Parafrazie Ewangelii św. Jana* elementy pogańskie. Rozdział kończą uwagi o recepcji *Parafrazy*, w których m. in. ks. H. Wójtowicz stwierdza: „W Polsce nikt dotąd nie zajmował się *Parafrazą* Nonnosa. Czekając więc ona zarówno na przekład, jak również na polskie opracowania historyczno-filologiczne i teologiczno-biblijne” (s. 165).

Część druga rozprawy zatytułowana *Epitet homerycki i nonniański*, najbardziej źródłowa i oryginalna, ze względu na swój wąski zakres zainteresować może jedynie określoną grupę specjalistów. Na podstawie jednak tych specjalistycznych i pracochłonnych analiz można było wyciągnąć wnioski bardziej ogólne, udokumentowane przy tym mocno w analizowanym materiale poetyckim. Stwierdza tu np. autor rozprawy, iż „świat epitetów nonniańskich w głównych swoich motywach, i w ogóle świat poematów nonniańskich przedstawia się jako synteza antyku z wpływami orientalnymi i chrześcijańskimi” (s. 284). Szkoda tylko, że cenny materiał tego rozdziału zepsuty jest w pewnym stopniu przez zbyt dużą ilość błędów korektorskich, nie objętych wykazem również w załączonej erracie. Trudno za to winić sam język grecki.

Pomieszczenie elementów pogańskich z chrześcijańskimi w obydwu utworach Nonnosa, autor rozprawy tłumaczy następująco: „poeta z Panoopolis żyje w okresie panującego w świecie antycznym synkretyzmu religijnego i literackiego i należy do tych poetów chrześcijańskich, którzy dziś mogli sławić w swoich utworach Dionizosa, a jutro Chrystusa [...] nie przestając przy tym być chrześcijaninami i korzystając z przysługującej im swobody poetyckiej” (s. 141). Problem ten przedstawił wyraziście S. Sawicki w swych interesujących szkicach zatytułowanych *Z pogranicza literatury i religii* (Lublin 1978 Red. Wyd. KUL, ss. 160, nlb. 4), a szczególnie

w szkicu zatytułowanym *Czy zmierzch „literatury katolickiej”* (s. 133—153), postulując rezygnację z używanego u nas terminu „literatura katolicka”. Przedstawiona rozprawa o Nonnosie jest przykładem rozwiązania tego problemu także w odniesieniu do literatury antycznej, szczególnie bogato nasyconej związkami z religią.

Czesław Mazur, Warszawa

św. ATANAZY, *Apologie*, tłumaczenie, wstęp i opracowanie ks. Jan Ózóg SJ, przygotowali do druku Stanisław Kalinkowski i ks. Emil Stanuła, Warszawa 1979, Akademia Teologii Katolickiej, s. 219 (*Pisma Starożytności Piśarzy, t. 21*).

Tom niniejszy zawiera tłumaczenie trzech [auto]apologii św. Atanazego. Są to: *Apologia przeciw arianom* (s. 95—116), *Apologia do Konstancjusza* (s. 167—189) i *Apologia własnej ucieczki* (s. 189—203). Tłumaczenia dokonano z języka greckiego: pierwszej apologii na podstawie tekstu wydanego przez V. H. G. Opitza (Berlin 1938—1940); dwu pozostałych na podstawie tekstu wydanego przez J. M. Szymusiaka (Paryż 1958, *Sources chrétiennes* 56). Rzadki to u nas wypadek, by tłumaczenia na język polski dokonać można było na podstawie tekstu oryginału przygotowanego przez Polaka.

Zawarte w tomie teksty przedstawiają przede wszystkim wartość historyczną. Na ich podstawie poznać możemy pewne elementy życia Kościoła IV wieku na Wschodzie, którego centralną postacią był wówczas św. Atanazy (296—376 r.). W 325 r. jako diakon brał udział w Soborze Nicejskim, w 328 r. wybrany został metropolitą Aleksandrii. Był to okres gwałtownych zamieszek z powodu sporów ariańskich. W zależności od przewagi i wpływu arian na dworze cesarskim w Konstantynopolu, św. Atanazy przebywał na przemian to w swojej stolicy biskupiej, to na wygnaniu. Na ok. 45 lat swych rządów biskupich, ok. 17 spędził na kolejnych pięciu wygnaniach. Zmarł jednak w swym mieście biskupim, pod koniec życia zaznając spokoju i ciesząc się dużym autorytetem obrońcy ortodoksji (symbolu nicejskiego). Nie zasnął jednak spokoju po śmierci. W XV wieku jego doczesne szczątki zostały wykradzione z Aleksandrii i przewiezione do Wenecji, gdzie spoczywają w kościele św. Eliasza.

Częściowym obrazem jego perypetii życiowych są przełożone *Apologie*. Porządzone one zostały obszernym *Wstępem* (s. 7—94), pióra autora przekładu, w którym przedstawiona została szczegółowo (poczynając od schizmy donatystów i melecjan) geneza sporów ariańskich i ich przebieg oraz udział w nich św. Atanazego. W drugiej części wstępu omówione zostały apologie w aspekcie literacko-historycznym. Wstęp ten wyróżnia się nie tylko objętością. Od razu przy pierwszym czytaniu urzeka swą przejrzystością i jasnością wykładu oraz wartkim tokiem narracji. Ze względu na to mogłby z powodzeniem zastąpić w omawianym przedmiocie wszystkie, będące u nas w obiegu, podręczniki historii Kościoła starożytnego. Gdy jednak powrótnie do niego sięgamy, nasuwają się wątpliwości: czy czasem miejsca mniej jasne w historii nie zostały tu zbyt uproszczone?

Jeśli zaś idzie o apologie — pisma, w których św. Atanazy bronił się i odpierał ataki przeciwników, posługując się częstokroć tą samą bronią, tj. atakiem i oskarżeniem — są one ciekawe zarówno ze względu na osobę autora, jak i na formę literacką. Nie są to bowiem dzisiejsze pseudo polemiki. Pisał je człowiek umiejący władać piórem, odznaczający się również dużymi wartościami moralnymi. Widać w nich również gwałtowny charakter biskupa Aleksandrii, człowieka Wschodu. Umiał też bronić swej sprawy, jak widać to chociażby tylko z adresu i początku apologii skierowanej bezpośrednio do cesarza Konstancjusza (ces.: 337—361 r.).